



Stawiają na sport. „Bez zaangażowania i pasji nie da się wiele zrobić”



Nieprzypadkowo redakcja naszego portalu gościła w Radziechowach. Pewne jest, że wykonany zostanie tu kolejny etap inwestycji w bazę sportową. Między innymi o rozbudowie tutejszego stadionu piłkarskiego mówi w rozmowie z serwisem SportoweBeskidy.pl wójt gminy Radziechowy-Wieprz, Grzegorz Figura.

SportoweBeskidy.pl: W gminnych społecznościach sport zawsze wywołuje duże emocje. Gmina Radziechowy-Wieprz pod tym względem raczej nie różni się.

Grzegorz Figura: Zacznę od tego, że jesteśmy dumni z faktu, iż mamy IV ligę w naszej gminie. Wierzmy też głęboko, że piłkarze się utrzymają. Ale ważniejsze w społecznym kontekście jest to ile młodzieży systematycznie uprawia sport, piłkę nożną w szczególności. Młodzi ludzie przychodzą często zagrać bez względu na pogodę. Mało komu udaje się to osiągnąć. Cieszy mnie więc bardzo, że klub dobrze i skutecznie organizuje pracę z dziećmi i młodzieżą. Warunki dla młodzieży stwarza też gmina, która pomaga na miarę skromnych niestety możliwości. Natomiast działania klubu GKS Radziechowy-Wieprz warte są podkreślenia. Opierając się tylko na środkach gminy nie byłoby możliwe utrzymanie łącznie aż sześciu drużyn. W wiejskiej gminie, która bogata nie jest, to naprawdę duży sukces. Tu ogromna rola trenera Mariusza Kozieła, który kilka lat temu rozpoczął tu pracę i postawił odważnie na młodzież. Bez tego człowieka ciężko byłoby dojść do tego miejsca, w którym klub jest obecnie.

SportoweBeskidy.pl: Przed startem bieżącego sezonu wykonana została część prac na boisku. Jakie zadania objęła ta inwestycja?

G.F.: Staramy się jako gmina o środki zewnętrzne. Z jednej strony przeznaczamy je na infrastrukturę rekreacyjną, miejsca do wypoczynku, ćwiczeń ogólnorozwojowych. To, co udało się zrobić przy naszym stadionie w Radziechowach wiąże się nie tylko z samym boiskiem. W budynku użytkowanym także przez klub działa od dwóch lat świetlica środowiskowa. Zamontowana została tu również pompa ciepła, która ogrzewa budynek i wodę. Dotychczas koszty utrzymania były bardzo duże. Otwarta została nie tak dawno wiata grillowa, jest tu siłownia zewnętrzna, częściowo już chodniki przy stadionie, nowe ogrodzenie, piłkochwyty, powstała też oczywiście nowa trybuna na 200 osób wykonana przez firmę Instalex. Niezbędne materiały zakupione zostały ze środków gminnych, natomiast wszystkie prace nieodpłatnie wykonali pracownicy firmy Instalex oraz działacze klubu. Odnosząc się do klubu to muszę dodać, że takiej organizacji działań i efektów nie było nigdy wcześniej. Olkowi Juraszkowi trzeba tutaj wiele przypisać. Przykład tego człowieka, ale i innych działaczy czy trenerów GKS-u pokazują, że bez zaangażowania i pasji nie da się pewnych rzeczy zrobić. Klub nie pobiera żadnych opłat od dzieci i młodzieży, które w klubie trenują. Mało tego, otrzymują oni kompletny sprzęt treningowy, w odróżnieniu od wielu innych klubów czy szkółek piłkarskich. Jako gmina należymy do najbardziej potrzebnych w województwie śląskim w przeliczeniu na mieszkańca. Pasja jest niezbędna w każdej dziedzinie.

SportoweBeskidy.pl: Obiekt będzie niebawem jeszcze bardziej okazały...



G.F.: Zgadza się. Przeszedł kolejny nasz wniosek w kwestii boiska. Pokrycie zadania gwarantują środki z Lokalnej Grupy Działania w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Obecnie czekamy na podpisanie umowy z Urzędem Marszałkowskim. Kwota całości przedsięwzięcia to 226 tysięcy złotych, w tym wspomniana pomoc wynosi 144 tys. zł. Resztę stanowi wkład własny. Zaczniemy od zadaszenia nowo powstałej trybuny, wykonamy również odwodnienie boiska oraz poszerzenie płyty boiska o 6 metrów. Chodniki wykonane zostaną na terenie całego obiektu, powstanie również nowy piłkochwył. Inwestycja ma zostać zakończona do 31 marca 2015 roku. Na jej rozpoczęcie liczymy już w tym roku.

SportoweBeskidy.pl: Na koniec zapytam - jakie warunki spełnia obecnie gmina jeśli weźmiemy pod uwagę wszystkie jej sołectwa?

G.F.: Rozmawialiśmy o boisku piłkarskim i tu ciekawostka. Mamy trzy kluby piłkarskie, a... cztery pełnowymiarowe boiska. Do tego dochodzą dwa boiska ze sztuczną nawierzchnią. Nie należy tu zapominać o całej infrastrukturze sportowo-rekreacyjnej w Wieprzu. Mieszkańcy naszej gminy mają do dyspozycji dwie nowe hale sportowe - w Wieprzu i Brzuśniku, a istnieją już hale w Radziechowach i Juszczyńcu. Przyjęliśmy taką zasadę, że dzieci i kluby z terenu gminy korzystają bezpłatnie z tych obiektów. Nie ma szumnych wyzwań sportowych, zależy nam bardzo, by młodzież przyciągać do sportu. Nie oczekujemy nie wiadomo jakich wyników, ale pracy z najmłodszymi, dbałość o ich zdrowie, prawidłowy rozwój. Tu na potwierdzenie dodam, że mamy na terenie gminy klasy sportowe w gimnazjach oraz dwie nowo otwarte klasy sportowe od września tego roku. W szkołach podstawowych w Wieprzu i Radziechowach odbywa się po 10 godzin zajęć wychowania fizycznego tygodniowo. Ogólny rozwój pod kątem sportowy jest dla naszych młodych mieszkańców zapewniony.

Rozmawiał: Marcin Nikiel

(źródło: www.sportowebeskidy.pl/pilka-nozna/stawiaja-na-sport-bez-zaangazowania-i-pasji-nie-da-sie-wiele-zrobic)

Obrazy

